

Toruń

SIŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu mk. 12.500, na prow. mk. 14.375. Za odnośnienie do domu doliczają się 1500 mk.
Ogłoszenia za wiersz nonparel. pierwsza strona 450 mk., druga i trzecia 350 mk., czwarta 8-linowa 150 mk. Ogł. drobne po 200 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie Najm. ogł. 2000 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE GODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26, № P. K. O. 61.783.

Jeden dzień Młodej Opery Warszawskiej w Włocławku

W dniu 12 czerwca w sali „Nowości” o godz. 8.30 punktualnie odbędzie się **Koncert p. Ardatti**, bohaterskiego barytona, ulubieńca Warszawy. W koncercie wezmą udział: p. **Borsakowska** (śpiew), p. **Modzelewska** (deklamacja) i p. **Litwińska** wykona utwory muzyczne i tańce klasyczne w wykon. pp. **Aleksandryjskich**. Sprzedaż biletów powierzona została Księgarni p. Wilczyńskiego.

W nowo utworzonym składzie wódek

POD FIRMA

KUJAWIAK

ul. Maślana (Szeroka) 5 we Włocławku

najtaniej można nabyć

WÓDKI, LIKIERY, RUMY, KONIAKI,
MIÓD, PORTER, PIWO
ORAZ WSZYSTKIE GATUNKI WIN.

Sejm wyraził Rządowi Narodowemu votum zaufania większością 226 gł. przeciw 171.

W sobotę o godz. 7 wieczorem, po całodziennym dyskusji, odbyło się głosowanie nad votum zaufania dla rządu premiera Witosa. Za rządem oświadczyło się 226 głosów, dwie kartki oddano puste. Zatem rząd uzyskał większość 55 głosów. Nie brał udziału w głosowaniu premier Witos i marszałek Rataj. Za rządem głosowały kluby: Zw. Lud. Narod. 98 gł. (wszyscy), P. S. L. »Piast« 49 (nieobecnych 7), Ch. D. 39 (nieobecnych 4), Kl. Chr. Narod. 23 (nieobecny 1), N. P. R. 8 (wstrzymało się od głosowania 10), Kl. Kat. Lud. 4 (wszyscy), Chliborobów 5 (wszyscy).

Przeciw rządowi głosowali: »Wyzwolenie« 39 (nieobecnych 9), P. P. S. 38 (nieobecnych 3), Żydzi 31 (nieobecnych 3), Ukraińcy 16 (nieobecnych 4), Niemcy 16 (wszyscy), Białorusini 11 (wszyscy), Grupa Dąbskiego 10

(nieobecnych 4), Grupa Okonia 4 (wszyscy), Komuniści 2 (wszyscy) oraz żyd Prilucki i bezpartyjni Krempe, Pankratz i Wiewiórski.

Razem przeciw rządowi 171 głosów. A więc: »Wyzwolenie«, P. P. S. i cała mniejszość narodowa, Komuniści, Okoniowcy, Dąbscy głosują przeciw polskiej większości, czyli 2/3 narodu polskiego. Wyborcy okręgu włocławskiego, którzy głosowali na listy № 2, 3 i 16, winni zapamiętać, że posłowie Z. Piotrowski (P.P.S.), Łypaciewicz (Wyzwolenie) i Karau (Niemiec) głosowali przeciw rządowi narodowo-polskiemu. Pamiętajcie!

Przebieg dyskusji na sobotnim posiedzeniu Sejmu.

Dyskusja, jaką Sejm przeprowadził w sobotę nad programem nowego rządu, nie zawsze była rzeczowa i nie

wszystkie jej fragmenty stały na właściwym poziomie.

Opozycja lewicowa nie potrafiła przeciwstawić się większości własnego programu, własnej idei, któraby oświetlała nowe horyzonty polityczne i zarysy nowych dróg działania. Bombardowanie nowego rządu rozpoczął sławetny poseł Thugutt »Wyzwolenie« za nim p. Moraczewski P.P.S., który wniósł do dyskusji klasyczne metody wiecowe i namiętny ton partyjnej zaciekłości. Za Pepeesem zaczął pos. Dąbski, który sromotnie się zawiódł. Słabość opozycji odbiła się w przemówieniu przedstawiciela Klubu Żydowskiego posła Grünbauma. Powiedział on: »Żydzi wszystko traktują z ich punktu widzenia, że niema rządu, na któryby Żydzi mogli głosować. Lewica bez Żydów nie może utworzyć rządu, poparcie zaś Żydów można otrzymać za cenę traktowania spraw państwowych z żydowskiego punktu widzenia».

A więc przez cztery lata rządy lewicowe popierali Żydzi za cenę traktowania spraw państwowych z żydowskiego punktu widzenia.

Należy i to zapamiętać. Siła mówców większości polskiej, przemawiających za rządem, leżała przede wszystkim w tem, że bronili oni idei rządów parlamentarnych, opartych na polakach, niezależnych od mniejszości, za które pewne stronnictwa biorą odpowiedzialność w przeciwnieństwie do rządów pozaparlamentarnych, za które nikt nie chciał brać odpowiedzialności.

Należy podkreślić, że w czasie przemówienia posła Strońskiego cała lewica urządziła krzykliwą burdę, jak się okazało potem bez właściwego powodu. Łatwo zrozumieć komu okrzyki wrogie szkodzą, a komu korzyści przynieść mogą.

Numerus clausus.

— Rozumiem walkę z Żydami, ale bez »numerus clausus« i bez obcinania bród żydowskich. Nie trzeba podnosić tyle krzyku, jeno oświecać naród i uczyć go handlu, gdyż u nas

jeszcze go niema; jest tylko wzajemne obdzieranie się ze skóry, żeby się jak najprędzej zzbogacić, bez względu na moralność, nawet kupiecką...

Taki pogląd na sprawę żydowską w Polsce usłyszałem z ust jednego z nielicznych, ale jednak, niestety, zbyt licznych polaków-idealistów: idealistów z odcieniem lewicowym o charakterze liberalno-socjalistycznym, pretendujących z tytułu tej mieszaniny wyłączających się wzajemnie pojęć do stanowiska nadpartyjnego.

Patriotyzm każe polakom tego typu uznać konieczność walki z zachłannym, coraz groźniejszym i coraz zuchwalszym żywiołem semickim. Ale jednocześnie, sympatie czerwono-międzynarodówkowe każą im tę walkę łagodzić, żeby smać międzynarod nie został »pokrzywdzony«. W tym zaś celu przywołują oni na pomoc liberalizm, wrogi nie tylko wszelkiemu gwałtowi fizycznemu, mianowicie gdy chodzi o całość bród żydowskich, ale i wszelkiemu przymusowi prawodawczemu. Przytem ujawniają w swej ideologii podkład materialistyczny, który sprawia, że niedoceniają doniosłości czynników duchowych w życiu narodu.

Jakżeż charakterystyczne zestawienie: »ale bez numerus clausus i bez obcinania bród«!

Więc dążność do procentowego ograniczenia Żydów w uczelniach polskich ma być gwałtem, zapewne nie fizycznym, ale bądź co bądź, gwałtem. Konsekwentnie należałoby uznać za niedopuszczalny ze strony cywilizowanego narodu gwałt — wszelką ingerencję prawodawczą w stosunki społeczne, czy, jak w danym przypadku, narodowościowe, oraz ich reglamentację. Stosunkami temi rządzić ma pełny leseferyzm, dający całkowitą swobodę hulania instynktom i namiętnościom. Słabi ekonomicznie mają być wydani na łup mocnych, ucziwiłotrów, większość chrześcijańska — mniejszości żydowskiej.

Albowiem w wolnej walce konkurencyjnej między tak różnemi, tak nierówno uzbrojonymi stronami musi w końcu wziąć górę kapitał nad pracą, łotrówstwo nad cnotą, zbrojna w tru-

